

Ryszard Kielczewski

POLSKA – TURCJA, CZYLI SOBIESKI SIĘ W GROBIE PRZEWRACA

Zaczynamy dobrze, bo od zysku 5 impów można powiedzieć z niczego. Nasi zatrzymują się w 2 ♠ i realizują je bez nadržki, natomiast Turcy kompletnie gubią bilans.

Zawiślak	N. Zorlu	Pazur	S. Assael
W	N	E	S
	1 ♣	1 ♦	1 ♥ ⁽¹⁾
2 ♥	2 ♠	3 ♥	Ktr
Pas	4 ♠	Pas	Pas
Ktr	Pas	Pas	pas

Obie przed, dealer N			
	N		
	♠	D 6 5 3	
	♥	K 9	
	♦	K 8	
	♣	A 9 8 6 2	
W		E	
♠	A K 9 7	♠	2
♥	D 10 7 6 3	♥	A 5 4
♦	7 6	♦	D 5 4 3 2
♣	7 3	♣	D W 10 4
	S		
	♠	W 10 8 4	
	♥	W 8 2	
	♦	A W 10 9	
	♣	K 5	

Wist idzie w trefle, rozgrywający zgrywa oba topy treflowe, gra króla karo i karo na impas po czym wychodzi w waleta pik. Zawiślak bierze królem i zamiast łączyć piki nawija się spod damy kier. Bierze wprowadzie w zamian za to dodatkową lewą pikową ale w sumie traci dwie, a może i trzy inne lewy. Rozgrywający wybroniłby się bez dwóch zagrywając kiera do 9-ki, co nie jest prostym zagranie.

W rozdaniu 2 zyskujemy 3 impy, bo nasi grają 1 BA bez jednej, a Turcy 3 ♣ - zgodnie z liczebnikiem kontraktu – bez trzech. 3 i 4 rozdanie są płaskie i remisowe, zaś w 5 Turcy dochodzą do ostrych przedpartyjnych 3 BA i wygrywają je za 400, natomiast w pokoju 1 Turcy też utrzymują się przy grze w kontrakcie 3 ♥ i podobnie jak w rozdaniu 2 zgodnie z algorytmem leżą bez 3 po partii – 3 impy dla Turcji. W rozdaniu 6 obie strony WE grają 3 BA, które kładzie wist spod trzeciej damy kier. Wistujący ma jednak piątego KW w pikach i obaj obrońcy atakują w ten kolor, co i nie dziwota. Potem jeszcze tylko rozgrywający muszą wykonać manewr przepuszczenia drugiej rundy pików i kontrakt wygrywa się sam.

W rozdaniu 7 ponosimy poważną stratę:

Obie po, dealer S				
		N		
		♠	A 10 8 6	
		♥	K	
		♦	K 10 4 2	
		♣	6 5 4 3	
W			E	
♠	3 2		♠	D 9 7 4
♥	A D 7 6 3		♥	W 10 8 4
♦	A W 6		♦	D 8 7 5
♣	W 10 2		♣	9
		S		
		♠	K W 5	
		♥	9 5 2	
		♦	8 3	
		♣	A K D 8 7	

Początek licytacji na obu stołach jest identyczny:

W	N	E	S
			1 ♣
1 ♥	Ktr	3 ♥	Pas
Pas	?		

Wiankowski pasuje, a Hafiz Zorlu skacze aż w 5 ♣(!?). Trudno podzielać optymizm Turka, nawet jak otwarcie 1 ♣ było naturalne, ale pas Wiankowskiego wydaje się nazbyt asekurancki, choć nie narusza sztuki brydżowej. Turcy wygrywają 5 ♣ łapiąc damę pik (zręczność w palcówkach wykażą też w następnych rozdaniach). Ponieważ na stole 2 kontrakt 3 ♣ zostaje przegrany bez jednej Turcy zyskują 11 impów.

W rozdaniu 8 Nowosadzki - Wiankowski dochodzą do 4 ♥ i wygrywają je, natomiast Turcy zatrzymują się w 3 ♥ i honorowo dotrzymując słowa danego w licytacji biorą 9 lew.

Rozdanie 9 zwiastuje, że nie będzie lekko, mimo iż Polacy prowadzą w tym momencie.

WE po, dealer N			
	N		
	♠ K		
	♥ 10 5		
	♦ A D 10 3		
	♣ A D 8 7 5 3		
W		E	
♠	W 10 7 6 3 2	♠	D 5 4
♥	6 3	♥	W 9 4
♦	W 9 5	♦	8 4 2
♣	10 2	♣	K W 6 4
	S		
	♠ A 9 8		
	♥ A K D 8 7 2		
	♦ K 7 6		
	♣ 9		

Licytacja Polaków:

I. Dogan	Wiankowski	S. Zafer	Nowosadzki
W	N	E	S
	1 ♣	Pas	1 ♥
Pas	2 ♣	Pas	2 ♦ ⁽¹⁾
Pas	3 ♦	Pas	3 ♥
Pas	3 ♠ ⁽²⁾	Pas	4 ♣ ⁽²⁾
Pas	4 ♦ ⁽²⁾	Pas	4 BA ⁽³⁾
	5 ♥	Pas	6 ♥
Pas	Pas	Pas	

- 1) inspektor gadżet
- 2) cue bidy
- 3) Mr. Blackwood

Licytacja Turków:

Zawiślak	N. Zorlu	Pazur	S. Assael
W	N	E	S
	1 ♣	pas	2 ♥
Pas	3 ♦	Pas	3 ♥
Pas	3 ♠ ⁽¹⁾	Pas	4 BA
Pas	5 ♥	Pas	5 ♠ ⁽²⁾
Pas	7 ♥	Pas	Pas
pas			

- 1) cue bid
- 2) o króle (?)

Trudno z pełnym uznaniem potraktować licytację Turków, choć być może wiedzieli oni co trzeba, ale chyba zgłoszenie 6 ♥ przez Michała Nowosadzkiego było przedwczesne. Był to pierwszy ze szlemów, który przyniósł Turkom pokaźny dwucyfrowy zysk.

Rozdanie 10 nie wróży obrotu swoim wyglądem. Jednak pozory mylą.

Obie po, dealer E			
	N		
	♠	A 8 4 3	
	♥	A 5 3	
	♦	A W 9 4 2	
	♣	2	
W		E	
♠	W 7 6 2	♠	K 10
♥	K 10 7	♥	D 9 6 4 2
♦	D 3	♦	K 6 5
♣	K 9 8 7	♣	A D 4
	S		
	♠	D 9 5	
	♥	W 8	
	♦	10 8 7	
	♣	W 10 6 5 3	

Licytacja Turków w pokoju nr 2:

I. Dogan	Wiankowski	S. Zafer	Nowosadzki
W	N	E	S
		1 ♥	Pas
2 ♥	Ktr	Rktr	3 ♣
Ktr	3 ♦	Pas	Pas
3 ♥	Pas	4 ♥	Pas
Pas	pas		

Wist następuje w karo. Wiankowski bije asem i odchodzi w błotkę pik. Turek bez wahania wstawia króla, a potem zagrywa błotkę kier i widząc spadającą od Michała 8-kę impasuje 10-ką, co kończy wszystkie problemy w rozdaniu. Być może turecki rozgrywający oparł się na prawie ograniczonego wyboru, być może zagrał intuicyjnie, ale trafił. Widać było, że tego rozdania nie wygramy. Ale na drugim stole polska para też tego rozdania by nie wygrała w żadnym turnieju.

Zawiślak	N. Zorlu	Pazur	S. Assael
W	N	E	S
		1 BA	Pas
Pas	Ktr	Pas	2 ♣
Ktr	2 ♦	Pas	Pas
2 ♠(?)	Pas	2 BA	Pas
Pas	pas		

Po wiście w karo Pazur musi leżeć co najmniej bez jednej. W dwukartowej końcówce impasuje jednak waleta kier i leży bez trzech, co powiększa już niewiele stratę z 12 do 14 impów. Wprawdzie Zawisłak mógł ożywiać kontrą w trzecim okrażeniu licytacji, ale nie wiem, czy nie byłaby to kontra karna, a na taką nie miał walorów. Innym problemem jest otwarcie 1 BA z 5-ką kierów. Wprawdzie ręka E spełnia większość warunków takiego otwarcia, ale obserwowany trend nadużywania otwarcia 1 BA ze starszymi 5-kami jest widoczny tu aż nadto. Może Pazur powinien po 2 ♦ zalicytować 2 ♥, ale to też ma swoje mankamenty. Tak czy inaczej nasi nie mogli dojść do końcówki (Nb. dość szaleńczej i idącej na szczęśliwym układzie i trafnych zagraniach, ale przynajmniej można było zmniejszyć stratę do 10 imp).

Rozdania 11 i 12 przynoszą jeden imp Turkom za nadróbkę w rozdaniu 12, chociaż w 11 Pazur –Zawisłak naciskali Turków zmuszając ich do zagrania 5 ♥, ale to było z góry.

Pierwsza połowa 24 rozdaniowego meczu kończy się wynikiem 40:32 dla Turcji.

Drugą zaczynamy od kolejnej w tym meczu 14-ki. Niestety nie dla nas.

Obie przed, dealer N			
		N	
		♠	9 8 3
		♥	8 6 4
		♦	W 7
		♣	D W 9 7 2
W			E
♠	W		♠ A 10 7 5 2
♥	A W 7 5 3 2		♥ K D
♦	9 3		♦ A K D 5 2
♣	A K 8 5		♣ 4
		S	
		♠	K D 6 4
		♥	10 9
		♦	10 8 6 2
		♣	10 6 3

Turcy licytowali:

S. Zafer	Zawisłak	I. Dogan	Pazur
W	N	E	S
	Pas	1 ♠	Pas
2 ♥	Pas	3 ♦	Pas
3 ♥	Pas	4 ♣ ⁽¹⁾	Pas
4 BA	Pas	5 ♦ ⁽²⁾	Pas
5 ♥ ⁽³⁾	Pas	6 ♦ ⁽⁴⁾	Pas
7 ♥	Pas	Pas	pas

- 1) cue bid uzgadniający kiery
- 2) prawdopodobnie 3 asy z 5
- 3)

Licytacja naszych nie trzyma standardu:

Wiankowski	N. Zorlu	Nowosadzki	S. Assael
W	N	E	S
	pas	1 ♠	Pas
2 ♥	Pas	3 ♦	Pas
3 BA	Pas	4 BA	Pas
Pas	pas		

Za najgorszą uważam odzywkę 3 BA. Po 3 ♦ licytacja była sforsowana i nie należało zaprzepaścić możliwości uzgodnienia kierów licytując 3 ♥ tak jak to zrobił Turek w drugim pokoju, a potem zapytać o asy, damę atu i o króle, by mieć wyliczone 13 lew.

Rozdania 14-16 nie przynoszą punktów nikomu, za to w 17 ponosimy kolejną stratę.

NS po, dealer N			
		N	
		♠	K 9
		♥	9 4
		♦	A K W 3
		♣	7 6 5 3 2
W		E	
♠	6	♠	W 10 9 7
♥	D 6 5 3 2	♥	A W 10 7
♦	D 8 7 2	♦	5
♣	D W 10	♣	A 9 8 4
		S	
		♠	A D 8 4 3 2
		♥	K 8
		♦	10 9 6 4
		♣	K

Para turecka Zorlu - Assael dochodzi do końcówki 4 ♠ po licytacji:

Wiankowski	N. Zorlu	Nowosadzki	S. Assael
W	N	E	S
	pas	Pas	1 ♠
Pas	2 ♣(!)	Pas	2 ♦
Pas	2 ♠	Pas	3 ♦
Pas	4 ♦	Pas	4 ♠
Pas	Pas	Ktr	Pas
Pas	pas		

Nowosadzki mając trzy lewy w ręce i świadomość, że boczny kolor się nie dzieli dał logiczną kontrę. Niestety nadzieję na lewą karową u partnera okazała się złudna i przeciwnicy zapisali 790.

W drugim pokoju zaś:

S. Zafer	Zawiślak	I. Dogan	Pazur
W	N	E	S
	Pas	Pas	1 ♦ ⁽¹⁾
Pas	1 BA	Pas	2 ♠
Pas	3 ♦	Pas	3 ♠
Pas	Pas	pas	

Nie znam szczegółów, a zwłaszcza co znaczyła odzywka 3 ♦ (domniemywam że mogła być inwitem z wartościami w karach), faktem jest, że nasi nie doszli do tej bardzo dobrej końcówki.

Następuje teraz seria rozdań remisowych, w których godne uwagi jest 23 gdzie obie pary WE bronią (atakują) kontraktu 4 ♠, które jest bez dwóch kontraktów 5 ♦, które jest bez jednej.

Druga połówka kończy się wygraną Turków 40:22, a cały mecz 80:54 dla naszych przeciwników.

Cóż można powiedzieć? W trakcie meczu pozwoliłem sobie na ostre powiedzenie „Sobieski się w grobie przewraca”, ale chyba mam alibi dla tego stwierdzenia. Niestety nie odkryliśmy w tym meczu żadnych nadzwyczajnych rezerw tkwiących w polskim brydżu.

Od lat obserwuję typowe zjawisko – młodzi zawodnicy idą ostro do góry, po czym natrafiają na belkę, w którą walą głową i spadają o piętro niżej. Co gorsze główną przyczyną tego zjawiska są niedostatki techniczne, na które nie ma od pewnego momentu kto zwracać uwagi. Postulowałem powołanie Wydziału Szkolenia w ZG PZBS. Zamiast tego powołano komisję szkoleniową. Czy ona wystarczy? Przyszłość pokaże.